

## SONDA NASA DOTARŁA DO PLANETOIDY BENNU. ZA 1,5 WIEKU OBIEKT MOŻE UDERZYĆ W ZIEMIĘ

---

Amerykańska sonda Osiris-Rex dotarła w poniedziałek 3 grudnia w pobliże asteroidy Bennu, która - według obliczeń - może uderzyć w Ziemię za ok. 160 lat. Naukowcy spodziewają się, że sonda wykryje w niej związki organiczne kluczowe dla powstania życia.

Wystrzelona we wrześniu 2016 r. sonda Osiris-Rex ma w ciągu trwającej kilka lat misji przeprowadzić dokładne badania asteroidy, pobrać próbki z jej powierzchni i dostarczyć je na Ziemię.

Bennu jest wielkości sporego wieżowca i okrąża Słońce mniej więcej w tej samej odległości od tej gwiazdy co Ziemia. Może zawierać - jak przypuszczają naukowcy - oparte na węglu molekuly organiczne pochodzące z pierwszego okresu istnienia Układu Słonecznego, a także wodę.

Uderzające w Ziemię asteroidy i komety miały - według jednej z hipotez - dostarczyć na naszą planetę wodę i składniki niezbędne do powstania życia. Badania Bennu mają potwierdzić, lub obalić, tą hipotezę.

Bennu może być jednak także śmiertelnym zagrożeniem. Według obliczeń naukowców istnieje prawdopodobieństwo wyrażające się stosunkiem 1 do 2700, że asteroida zderzy się z Ziemią za 166 lat. Bennu zajmuje obecnie 2 miejsce na liście agencji NASA najbardziej niebezpiecznych dla Ziemi ciał niebieskich. Liczy ona 72 obiekty.

Stwierdzono, że promieniowanie słoneczne powoli spycha Bennu na orbitę coraz bardziej zagrażającą Ziemi. Bennu przelatuje w pobliżu naszej planety co 6 lat i za każdym razem bliżej. Badania za pośrednictwem sondy mają umożliwić bliższe zbadanie tego procesu.

"Do czasu uzyskania próbek zebranych przez sondę, czyli do roku 2020, będziemy o dysponować o wiele lepszą wiedzą czy Bennu uderzy w Ziemię w ciągu najbliższych 150 lat" - powiedziała rzeczniczka misji Erin Morton.

Naukowcy obliczają, że w 2135 r. Bennu przeleci koło Ziemi bliżej niż Księżyc a kiedyś w okresie lat 2175-2195 może się z nią zderzyć.